

Podczas konferencji prasowej w ubiegłym tygodniu w Głównym Urzędzie Statystycznym, poświęconej sytuacji społeczno-gospodarczej w lutym br., nie zjawiał się prezes GUS prof. dr hab. Józef Oleński. Konferencję zamiast niego prowadziła wiceprezes Halina Dmochowska, nie dlatego, że jej szef nie miał czasu, ale ponieważ – jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy i nie mamy na to oficjalnego potwierdzenia – policja przeszukiwała jego mieszkanie. Próbowano również przeszukać gabinet Oleńskiego w GUS, ale po dwugodzinnej dyskusji z prezesem, pracownikami GUS i swoimi przełożonymi funkcjonariusze odstąpili od przeszukania – informuje rzecznik GUS Wiesław Łagodziński. Przyczyną niesły-

Najście policji na mieszkanie prezesa Głównego Urzędu Statystycznego

Czy prokuratura chce łamać prawo?

chanego najścia było żądanie prokuratury, żeby prezes GUS ujawnił treść dokumentów złożonych w białostockim urzędzie statystycznym przez dwie firmy z Suwałk, ponieważ – zdaniem prokuratury – informacje w nich zawarte dotyczą spraw finansowych tych firm i pomogą prokuraturze w prowadzeniu śledztwa.

Prezes Oleński odmówił współpracy i przekazania akt, powołując się na ustawę o statystyce publicznej. GUS jest centralnym organem admini-

stracji państwowej zajmującym się zbieraniem informacji statystycznych na temat większości dziedzin życia publicznego i niektórych dziedzin życia prywatnego. Do przekazywania danych GUS obligują odpowiednie przepisy prawa i te dane mogą być udostępnione tylko w takiej formie, która uniemożliwia identyfikację poszczególnych respondentów, mówiąc jasno – GUS obowiązuje tajemnica statystyczna. Spór toczy się wokół interpretacji prawa – poinformowała Polska Agencja Prasowa. Szef GUS uważa, że gromadzone przez

niego dane objęte są tajemnicą, że za jej ujawnienie grożą trzy lata więzienia. Prokuratura interpretuje tajemnicę jako służbową. A z takiej tajemnicy urzędnika można zwolnić, jeśli może to pomóc w śledztwie. Rzecznik GUS twierdzi, że są częste przypadki, w których prokuratura próbowała wydobyc od urzędów statystycznych informacje objęte tajemnicą, ale dziś firmy mogą być spokojne, że złożone przez nich dane nie zostaną ujawnione. Gdyby tę pewność straciły, w późniejszych sprawozdaniach mogłyby być nie ujawniane różne infor-

macje. A to byłoby zagrożeniem nie tylko dla statystyki, ale i dla bezpieczeństwa gospodarczego – uważa Łagodziński.

Dla porządku dodajemy, że obecny prezes GUS pełni tę funkcję po raz drugi. Poprzednią kadencję rozpoczął w lutym 1992 r. Szef GUS sprawuje funkcję w Radzie Ministrów, a jego kadencja trwa pięć lat. Na stanowisko prezesa Głównego Urzędu Statystycznego prof. dr hab. Józefa Oleńskiego w dniu 25 października 2006 r. powołał Prezes Rady Ministrów Jarosław Kaczyński □

W. MAZUR